

E. Gierek i P. Jaroszewicz przyjęli kierownictwo ekspedycji na Antarktydę

W dniu 20 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjęli w Sejmie kierownictwo ekspedycji naukowej na morza w rejonie Antarktydy: doc. dra Daniela Dutkiewicza z Morskiego Instytutu Rybackiego, doc. dra hab. Stanisława Rakusa-Suszczewskiego z Polskiej Akademii Nauk, kpt. m/s „Prof. Siedlecki” Mirona Babiaka oraz przedstawicieli ośrodka badawczo-rozwojowego białka spożywczego w Gdyni: dyrektora mgr inż. Aleksandra Stale i mgr Teresę Krassowską.

Uczestnicy spotkania poinformowali Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza o przebiegu i rezultatach wyprawy, której zadaniem było zbadać możliwości połowów raczka morską zwanego krivem oraz wykorzystania zawartego w nim białka dla celów spożywczych. Uzyskano wyniki, które zachęcają do dalszych prac w tym zakresie. Równocześnie dobiega końca budowa pierwszego w naszym kraju zakładu produkującego białko z niskogatunkowych ryb morskich. Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz złożyli serdeczne podziękowania naukowcom, marynarzom i rybakom biorącym udział w wyprawie na morza Antarktydy oraz pracownikom ośrodka gdynińskiego, podkreślając, że uzyskane przez nich rezultaty mogą mieć poważne znaczenie dla zwiększenia zasobów białka. Zalecili równocześnie kontynuowanie podjętych badań, zwracając naukowcom dalszą pomoc w tej ważnej dla naszego kraju dziedzinie.

I sekretarz KC PZPR przyjął M. Miszewą

20 bm. I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek przyjął przebywającego w Polsce członka Sekretariatu KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, przewodniczącego Centralnej Rady Związków Zawodowych Bułgarii, Miszo Miszewa. W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ, Władysław Krucek. W toku rozmowy, która przebiegała w serdecznej atmosferze, poinformowano Edwarda Gierka o pomysłnym rozwoju współpracy między organizacjami związkowymi oraz o rozszerzających się kontaktach ludzi pracy obu krajów. Ma to donosić znaczenie dla pogłębiania przyjaźni narodów polskiego i bułgarskiego.

Małe „Fiaty” płyną Odrą

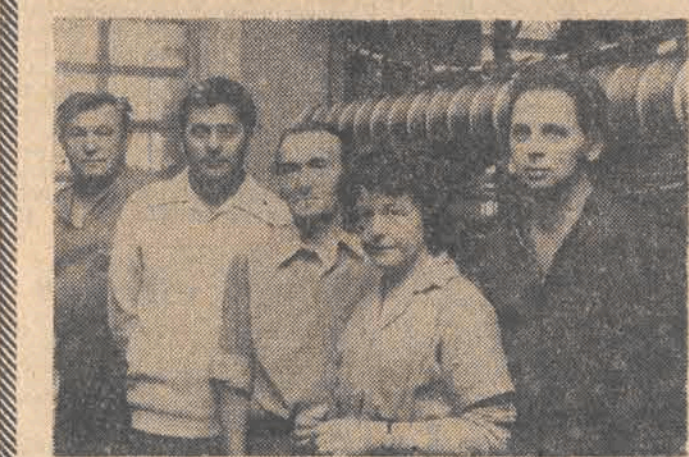
20 bm. po raz pierwszy do wrocławskiego portu rzeczno-jeziorożnego zawinął zestaw kaczek typu „Tur” na którego pokładzie przewieziono z Gliwic do Wrocławia transport 50 „Fiatów 1200”. Prosto z portu samoloty odjechały do wrocławskiego „Polmożbytu”. Był to próbnny rejs, który zdał egzamin. Wkrótce planuje się rozpocząć przewóz „Fiatów” przy pomocy przedsiębiorstwa „Żegluga na Odrze”.

„Concorde” może lądować w USA

Amerykański Sąd Apelacyjny orzekł w środę, że brytyjsko-francuski samolot naddźwiękowy „Concorde” może rozpocząć regularne loty na trasie transatlantyckiej z lądowaniem na waszyngtońskim lotnisku im. Dullesa. Tym samym sąd uznał za słuszną decyzję powziętą 7 lutego przez ministra transportu USA, Williama Colemana w sprawie dopuszczenia w próbnym okresie 16 miesięcy do lądowania na ziemi amerykańskiej tego kontrowersyjnego samolotu, którym notabene przyleciał do USA prezydent Francji Valéry Giscard d'Estaing, składający obecnie w Stanach Zjednoczonych wizytę oficjalną.

Dzięki „Concorde” czas przelotu nad Atlantykiem zostanie skrócony do ok. 4 godzin. Trzeba jednak dodać, że decyzja Sądu Apelacyjnego może być jeszcze anulowana przez Sąd Najwyższy USA.

Dla siebie - dla nas



Specjalnością Włókienniczej Spółdzielni Pracy „Osnowa” są kapy, narzuty, kilimy i obkady. Wyroby te chętnie nabywane są przez zagranicznych odbiorców. W rezultacie 46 spółdzielni zrzeszonych w Krajowym Związku Spółdzielni Dzielniarsko-Włókienniczych (wśród nich „Osnowa”) uzyskało w ciągu dwóch ostatnich lat z eksportu ponad 61 mln zł dewizowych. Do dobrych wyników (nie tylko eksportowych) przyczynili się swa pracą Lucjan Lewandowski, Mirosław Stawiecki (mistrz), Józef Oziębło, Janina Pława i Stanisław Kowalski (na zdjęciu) — najlepsi wśród 400-osobowej załogi „Osnowy”.

O spółdzielniach zrzeszonych w Związku piszemy również na str. 4.

Fot.: A. Wach

Rozpoczęcie montażu taśmociągów w kopalni „Bełchatów”

Na terenie powstającej Kopalni Węgla Brunatnego „Bełchatów” rozpoczęto kolejny ważny etap prac. Ekipy przedsiębiorstw montażu urządzeń elektrycznych z Katowic i „Mostostal” z Warszawy przystąpiły do montowania pierwszego odcinka przenośników taśmowych. Będzie nim transportowany nadkład ziemi przykrywający złoża węgla brunatnego.

W pierwszym etapie prac zmontowanych zostanie ponad 4 tys. m. przenośnika o łącznej wadze ponad 6 tys. ton. Dostawcami elementów, z których montuje się taśmociąg jest m. in. Fabryka Maszyn Górniczych — „Pioma” w Piotrkowie Trybunalskim, Konińskie Zakłady Naprawcze oraz wrocławski „Dolmel”.

Wyd. A

2666, piątek 21 maja 1976 roku

Cena

Rok XXXII

nr 115 (6403)

50 gr

DZIENNIK POPULARNY

Węzłowe problemy rolnictwa — tematem obrad Sejmu PRL

Uchwalenie dwóch ustaw

Węzłowe problemy rolnictwa i gospodarki żywnościowej były głównym tematem posiedzenia Sejmu w dniu 20 bm.

Izba wysłuchała informacji ministra rolnictwa — Kazimierza Barcikowskiego o rządowym programie realizacji postanowień VII Zjazdu PZPR w sprawie rozwoju gospodarki żywnościowej w latach 1976—80 oraz o aktualnych zadaniach rolnictwa i projekcie ustawy o przejmowaniu i zagospodarowaniu nieruchomości rolnych, który skierowany został do dalszego rozpatrzenia w komisjach.

Po debacie, w której zabrało głos 13 posłów, Sejm podjął uchwałę stwierdzającą, że realizowana przez państwo polityka stwarza gospodarce rolnej dogodne warunki dalszego rozwoju.

W czwartek Sejm uchwalił dwie ustawy: o zakwaterowaniu sił zbrojnych oraz o grach losowych i totalizatorach. Izba zatwierdziła również dekret Rady Państwa br. o ubezpieczeniu społecznym członków i rodzin członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych.

Posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 9.

W ławach Rady Państwa — Edward Gierek wraz z przewodniczącym Rady — Henrykiem Jabłońskim. W ławach rządowych — prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz wraz z członkami gabinetu.

Obrady otworzył marszałek Sejmu — Stanisław Gucwa.

Po informacji o rządowym programie realizacji Uchwały VII Zjazdu PZPR w dziedzinie gospodarki żywnościowej oraz o pro-

jekcie ustawy o przejmowaniu i zagospodarowaniu nieruchomości rolnych przedstawionej Sejmowi przez ministra rolnictwa — Kazimierza Barcikowskiego (tezy wystąpienia K. Barcikowskiego podane na str. 2) rozwinęła się dyskusja.

Jako pierwszy zabrał głos poseł Józef Pińkowski (PZPR). Stwierdził on m. in.:

— pełne urzeczywistnienie postanowień VII Zjazdu PZPR w dziedzinie rolnictwa i gospodarki żywnościowej posiada duże znaczenie dla dalszego pomyślnego rozwoju kraju, stałego podnoszenia dobrobytu ludności i budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego;

— przygotowany przez rząd program realizacji tych postanowień trafnie kładzie nacisk na dziedzinę wzrostu produkcji rolniczej i pogłębiania przemian społecznych na wsi zgodnie z podstawowymi założeniami polityki rolnej, prowadzonej przez PZPR wspólnie z ZSL;

— dalszy wzrost produkcji żywności zależy przede wszystkim od wprowadzania i upowszechniania intensywnych metod gospodarowania w rolnictwie, wzrostu wydajności pracy oraz lepszego wykorzystania ziemi;

— w tym celu państwo tworzy rolnictwu sprzyjające warunki

przez zwiększenie produkcji i dostaw przemysłowych środków do produkcji rolnej, ważnego czynnika i nośnika postępu w rolnictwie i kształtowania spójnej braterskiej (Ciąg dalszy na str. 2)

JARMARK ŁÓDZKI

26-maja 2-czerwca

- Wystąpią trzy zespoły podwórkowe
- Rozstawiają już stragany przed Dworcem Fabrycznym

Na rozległym placu przed Dworcem Fabrycznym trwa już ustawianie straganów Przedsiębiorstwa Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi oraz Centralnej Składnicy Harcerskiej „Czuł-Czyn”. Jak już informowaliśmy, będą to główni gospodarze placu stanowiącego część Jarmarku Łódzkiego. Ponieważ o przygotowaniach PHAPIS dość obszernie pisaliśmy, jeszcze garść informacji o „Czuł-Czynie”. Otrzymałmy je od z-y dyrektora CSH — Zdzisława Srumiło.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Ziemia — tylko w dobrych rękach

(Od naszego sprawozdawcy parlamentarnego)

Nie tak nie razi, jak czytelnik może sądzić, że o marnotrawstwie. Razi ono jeszcze bardziej, gdy dotyczy spraw związanych z ziemią. Niczym innym jak tylko marnotrawstwem można nazwać fakt, iż aktualnie w Polsce znajduje się ok. 2,5 mln ha ziemi dającej plony znacznie niższe od przeciętnych, uzyskiwanych w tych samych warunkach klimatycznych i glebowych. Dzieje się tak na skutek nieumiejętności bądź nieudolności właścicieli tych gospodarstw, z których część główne źródło utrzymania ma poza rolnictwem.

Państwo nie stać na takie „użytkowanie” ziemi. Uchwały partii i rządu przewidują, że w tej pięcioletniej perspektywie dochody z użytków rolniczych wyniosą ok. 37 proc., wzrost spożycia mięsa i jego przetworów w przeliczeniu na 1 mieszkańca do ok. 77 kg., mleka i produktów mlecznych do ponad 300 kg., owoców do 60 kg., warzyw do 120 kg. Aby osiągnąć zakładane spożycie, zakłada się do 1980 roku podniesienie plonów do 31—32 q z ha i zwiększenie za-

siewów zbóż do 3—5 mln ha. Dlatego też każdy hektar użytków rolnych winien dawać jak najwyższe zbiory, a osiągnąć to można gospodarując ziemią mądrze, nowoczesnie, szeroko i właściwie inwestując. Stąd temu celowi ma także likwidacja gruntów zaniebanych. Temat ten dominował w wczorajszym posiedzeniu Sejmu PRL a dyskusja nad projektem ustawy o przejmowaniu i zagospodarowaniu nieruchomości potwierdziła jednoznacznie stanowisko — należy położyć kres marnowaniu każdego kawałka żywej ziemi.

W kuluarach Sejmu spotkałem posła z miejskiego woj. łódzkiego, przewodniczącego Zarządu Rolniczej Spółdzielni Wytuborowej w Dąbrowie Wielkiej k. Łodzi ROMANA KAROLAKA. A oto jego opinia na temat projektu omawianej ustawy:

— Wreszcie uprawiane będą te grunty, na których do tej pory udawano, że się pracuje — stwierdził na wstępie.

Uchwalenie — oczywiście po wnioskowym jeszcze dopracowaniu — tej ustawy stanowić będzie za-

sadniczy zwrot w naszej polityce rolnej. Podkreślić należy, że projekt zakłada całkowitą odpowiedzialność za przejmowane grunty, stąd rolnik nie może tracić, nie może ryzykować. My na tę ziemię czekamy. W naszej spółdzielni zakładaliśmy przyrost ziemi o 1 tys. ha do końca 1980 roku. W tej sytuacji, w przypadku uchwalenia ustawy osiągniemy ten przyrost do końca roku przyszłego. I co najważniejsze, jesteśmy na zagospodarowanie tej ziemi już przygotowani. Np. aktualnie budujemy oborę na 400 sztuk bydła, które trzeba wyżywić. Mamy wysoko kwalifikowaną młodą kadrę, gwarantującą właściwe użytkowanie zaniebanych dotychczas ziemi. Stuchając dzisiejszej debaty, przyłączam się do mówców, którzy wszystkie założenia ustawy w pełni poparli. Popieram je i ja — kończy poseł R. Karolak.

Obecnie ustawa poddana zostanie dalszemu opracowaniu w 11 wojewódzkich zespołach poselskich i w komisjach, a następnie przedstawiona zostanie pod głosowanie Wysokiej Izby.

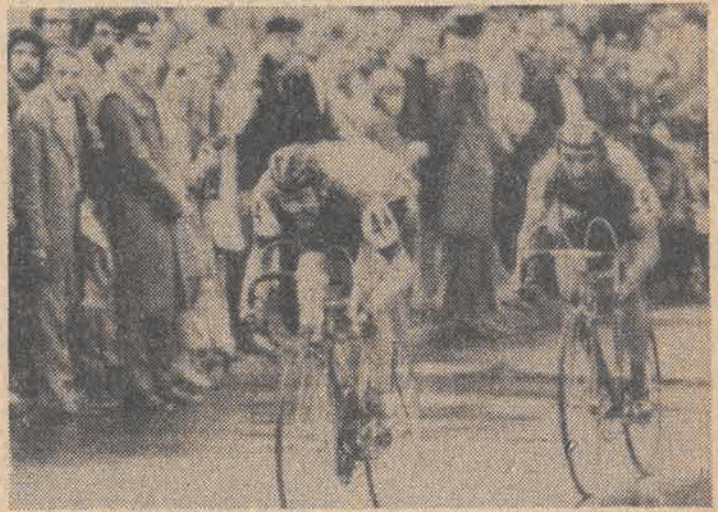
M. STOLARSKI

XXIX WYŚCIG POKOJU PRAGA • WARSZAWA • BERLIN

Zbyt pasywna jazda polskiego zespołu

ZSRR powiększył przewagę nad rywalami

Wczorajszy X etap tegorocznego WP prowadzący z Pniew do Frankfurtu nad Odrą zakończył się zwycięstwem holenderskiego kolarza F. Schuera wyprzedzającego Goretowa (ZSRR). Dwójka ta zakończyła sukcesem ucieczkę z pelotonu zainicjowaną na 80 kilometrów po starcie.



Na zdjęciu: Frits Schuer (Holandia) i Mikołaj Goretow (ZSRR) jako pierwsi przekraczają linię mety.

Holenderski kolarz wygrał po drodze oba lotne finisze. W Świebodzinie Schuer wyprzedził Włocha Mąziole i Bułgara Tanewę a w Rzepnie Goretowa i Schiffnera (NRD). Kolarz NRD prowadził też w klasyfikacji najaktywniejszych (23 pkt.) wyprzedzając Tanewę i Schuera (po 20 pkt.). Goretowa (14 pkt.) i dwójkę Polaków — Kowalskiego (10 pkt.) i Matusiaka (10 pkt.).

Przez pół etapu peloton jechał spokojnie. Odpowiadało to naszej drużynie, która miała za zadanie pilne czuwanie nad liderem „biało-czerwonych”, aby nie utracił on ani sekundy do przodownika wyścigu — Hartnicka.

Peloton finiszował na ulicy Marksa w Frankfurtu w grupie rozciągnię-

tej na 250 metrów. Miał spore szanse wywalczenia trzeciego miejsca Mynik. Musiał jednak wyhamować, ponieważ przed nim wwrócił się jeden z radzieckich kolarzy. Lider wyścigu Hartnick oraz nasi reprezentanci finiszowali w środku grupy.

X etap nie przyniósł zasadniczych zmian w klasyfikacji indywidualnej. Hartnick nadal utrzymał 10-sekundową przewagę nad Szozdą. W ogólnym przekrobie Polacy pojechali jednak zbyt pasywnie. Wydało się, że do pomocy Szozdzie wystarczą oddelegować dwóch najwyżej trzech kolegów. Pozostała dwójka powinna więc była pokusić się o zajęcie lepszych miejsc na mecie w Frankfurtu.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Trzeci dzień IX Zjazdu SED

Bilansowanie dorobku minionych pięciu lat oraz dalsze zadania partii i wszystkich ludzi pracy NRD w budowie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego to motywy przewodnie wypowiedzi dyskusantów w trzecim dniu obrad IX Zjazdu SED. Delegaci, reprezentujący wszystkie środowiska i dziedziny życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego — nawiązują do referatu sprawozdawczego C SED uwzględnionego w pierwszym dniu Zjazdu przez Ericha Heuckerta — przedstawiają odwołanie swych zakładów i środowisk oraz wskazują sposoby jak najefektywniejszego wypełniania zań stojących przed gospodarką narodową.

Działacze społeczni, polityczni i zawodowi, robotnicy i chłopi-sańdźelcy, naukowcy, przedstawiciele inteligencji technicznej i twórczych, konstruktorzy wypowiedzi dają wyraz poparcia dla polityki gospodarczej i społecznej partii, zapewnia-

jacej kralowi stały rozkwit i systematyczny wzrost stopy życiowej.

W piątek Zjazd będzie kontynuował obrady.

DELEGACJA PZPR

W KARL-MARK-STADT

Delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na IX Zjazd SED z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR Stanisławem Kania, przybyła w czwartek do Karl-Marx-Stadt. Członkowie delegacji spotkali się z kierownictwem Komitetu Okręgowego SED i zostali poinformowani o pracy partii i o osiągnięciach tego najbardziej uprzemysłowionego regionu NRD. Delegacja PZPR odwiedziła zakład wiodący Kombinatu Obrabiarek im. Fritza Heuckerta w Karl-Marx-Stadt i wzięła udział w wiecej na terenie tego zakładu.

CO DZIEŃ CONTESIE

W 142 dniu roku słońce wzeszło o godz. 3.32, zaszło zaś o godz. 19.34.

Imieniny obchodzą

Tymoteusz, Wiktor, Donat

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane z możliwością wystąpienia przelotnych opadów lub burzy. Temperatura od plus 7 do plus 20 st. C. Wiatry słabe, zmienne. Ciśnienie o godz. 19 — 742,1 mm.

Ważniejsze rocznice

1471 — Urodził się Albrecht Dürer, niemiecki malarz i grafik (zm. w 1528 r.)
1841 — Zmarł Julian Ursyn Niemcewicz, poeta, dramaturg, prozaik, działacz społeczno-polityczny i kulturalny (ur. w 1758 r.)
1927 — Pierwszy przelot nad Atlantykiem dokonany przez Lindberga (ponad 6.000 km).

Taka sobie myśl

Jednym poglądy pozwalają dostrzec fakty, innym — przeoczyć.

Uśmiechnij się



— Prosek na pchły?
— Trzecie piętro.

